

24.11.94 – Golden Life

Gdy matka tuli w ramionach dziecko swe
Jej miłość staje przeciw złym mocom
Tak ludzie modlą się o urodzajny deszcz
Jak ona czuwa nad nim nocą
Wyfruwa wreszcie z gniazda młody ptak
Bo przywilejem jest młodości
Zabawa, radość, przyjaźń, a nie strach
Bo młodość nie chce wiedzieć o tym, że
Życie choć piękne tak kruche jest
Wystarczy jedna chwila by zgasić je
Życie choć piękne tak kruche jest
Zrozumiał ten kto otarł się o śmierć
I nie do końca piękny jest ten świat
Gdy wciąż odwieczne prawa łamie
Zabiera miłość, młodość, słońca blask
Lecz my nie chcemy wiedzieć o tym, że
Życie choć piękne tak kruche jest
Wystarczy jedna chwila by zgasić je
Życie choć piękne tak kruche jest
Zrozumiał ten kto otarł się o śmierć
Życie choć piękne tak kruche jest
Wystarczy jedna chwila by zgasić je
Życie choć piękne tak kruche jest
Zrozumiał ten kto otarł się o śmierć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych